

Hubert najlepszy w województwie

Data publikacji: 23.03.2015 17:25

Od roku uczy się intensywnie języka rosyjskiego. I są tego efekty. Właśnie zdobył pierwsze miejsce w wojewódzkim konkursie przedmiotowym. Hubert Matlak ze skoczowskiego gimnazjum nr 4, w rosyjskim jest bezkonkurencyjny.

Skoczowskie gimnazjum nr 4 jest jednym z nielicznych w województwie, gdzie oprócz obowiązkowego języka angielskiego, uczniowie mogą wybrać jako dodatkowy język niemiecki, francuski i właśnie rosyjski. Jak mówi dyrektor placówki, Urszula Kossakowska – ***cieszę się, że mamy chętnych do nauki tego języka. Posługuje się nim mnóstwo ludzi na świecie i nie można o nim zapominać. Trzeba też patrzeć na wschód. Pomijając wszystkie polityczne kwestie, Rosja jest to potężny kraj, trzeba pamiętać, że jest to rynek, który daje pracę.***

Hubert Matlak, uczeń trzeciej klasy gimnazjum nr 4 w Skoczowie, o pracy jeszcze nie myśli. Na razie cieszy się z sukcesu, który odniósł w ubiegłym tygodniu. Został laureatem wojewódzkiego konkursu w języku rosyjskim. Konkurs składał się m.in. z testu leksykalnego i gramatycznego. Uczestnicy musieli również napisać wypracowanie. Hubertowi udało się zdobyć komplet 60 punktów. To maksymalna ilość jaką można było uzyskać.

Pod wrażeniem talentu ucznia jest jego nauczycielka. ***Osiągnął to wszystko w rok. To jest geniusz,*** – mówi zadowolona Ludmiła Lewandowska, która przygotowywała Huberta do olimpiady. Dla ucznia i nauczycielki to były intensywne 12 miesięcy. ***Praca była ciężka, Hubert musiał przerobić wiele ćwiczeń. Spotykaliśmy się nie tylko w szkole, na przerwach, ale mieliśmy również zajęcia dodatkowe.*** - mówi Lewandowska.

Uczyliśmy się nawet w czasie wakacji, ferii, cały czas żeby się rozwijać. – potwierdza Hubert. Wiele dały mu również konwersacje na profilu społecznościowym. Jak mówi, zainstalował sobie nawet cyrylicę w komórce, by sms pisać po rosyjsku. ***Na początku pisałem jeden wyraz przez pięć minut, teraz już biegle potrafię się posługiwać literami. Czasami zdarza mi się, że kolegom odpisuję w cyrylicy*** – śmieje się Hubert. Jak dodaje finalista konkursu - ***Dlaczego rosyjski? Rodzice mnie namówili, bo sami się kiedyś go uczyli. Deklarowali, że w razie kłopotów, zawsze mogą mi w nauce tego języka pomóc. Może mam też coś w genach, moja prababcia pochodziła z dawnego ZSRR*** – mówi Hubert.

Konkurencja była spora, bo w konkursie rywalizowali uczniowie z całego Śląska. Wpierw konkurs odbywa się w szkołach, później jest etap rejonowy i wojewódzki. ***To już jest finał. Dzięki tak dobremu wynikowi, Hubert nie musi zdawać egzaminów językowych w szkole ponadgimnazjalnej*** – dodaje pani Ludmiła.

Swoją przyszłość Hubert wiąże z językiem rosyjskim. ***Skoro to mi tak dobrze idzie, to i studia chciałbym związać z tym językiem*** – planuje.

Jan Bacza